

From: "Judyta Szlendak" <judytaszlendak@wp.pl>

Page 1

To: "Piotr Dmochowski" <p.dmochowski@noos.fr>

Date: 2011-08-15 19:25:24

Subject: Odp:

Miły Panie

Spotykaj c si z nami w maju nie wspomniałam e współpracuj (wtedy zaczynałam) z postem Wenderlichem który dosy mocno anga uje si w sprawy kultury i sztuki. Dodatkowo przez ten czas doł czyłam do komisji kultury w której zasiadaj samorz dowcy z partii rządz cej jak i z opozycji. Szczerze mówię c nie wiem czy Pani Prezydent mocno interesuje si sztuk , wiem natomiast e nie mo e pozwoli sobie na zignorowanie takiego projektu poniewa zbli aj si wybory zarówno parlamentarne jak i za 2 lata samorz dowe. Zignorowanie tego projektu odbiłoby si mocno przeciwko niej, wi c je li nie z zamiłowania to zrobi to dla polityki. Ja ze swojej strony obiecuj e zrobie wszystko aby przybli y jej Pana osobe oraz Pana zamiary. Jestem pewna e jesli napisałby Pan do niej list/maila nie zostawiłaby tego ot tak. Prosz wybaczy e tak starsznie upolityczniam Pana propozycj jednak wiem e ten sposób b dzie najskuteczniejszy. Przecież politycy nie mog odrzuca projektu który mo e tak du o da Warszawie zwłaszcza wtedy kiedy zablizaj si wybory. Uważam e wysłanie jej zaproszenia mo e by bardzo owocne.

W przyszłym tygodniu powinnam miec list lokali które stoj puste w Warszawie. Obiecuj obejrze je wszystkie oraz wysła zdj cia do Pana. Oczywiście po spotkaniu z Dyrektorem Głównym biura Kultury , Panem Kraszewskim od razu napisz maila czy jest w stanie sam b d ze mn spotka z Pani Prezydent aby nakre li jej Pana zamiary. Jesli Pani Prezydent b dzie miała cho najmniejszy ogl d na t spraw wtedy pewnie zareaguje w pozytywny dla Pana sposób.

Kłaniam się

Judyta Szlendak

Droga Pani,

Oczywiście, jeśli widzi Pani jakas nadzieje na uratowanie mojego projektu, bede bardzo zobowiazany za zainteresowanie nim innych osob niz pania Naimska, z nadzieja ze te zareaguja pozywtywniej.

Lecz czy sadzi Pani ze pani Prezydent moglaby podjac taka decyzje, nie nalezac do swiata sztuki? Jest ona osoba polityczna, ale czy dosc wzraliwa na sprawy kultury, by przychylic sie do tej propozycji?

Bede wdzieczny za jakies informacje. Jesli bedzie trzeba, napisze do pani Prezydent. Lecz najpierw musi ona byc poinformowana o sprawie. Totez jesli ma Pani do niej dojscie, prosze probowac ja naklonic. Moze zaproszenie jej na listopadowa wystawe w Domu Artysty Plastyka byloby tym elementem decydujacy?

Pozdrawiam Was oboje sedecznie i nisko sie klaniem

Piotr Dmochowski